

Marta Grudzińska (Lublin)

Żydzi słowaccy w obozie koncentracyjnym na Majdanku

„Dostrzegam Steinera, znajomego z Żiliny, i uśmiecham się do niego, ten jednak traktuje mnie, jakbym był powietrzem. Pomyślałem sobie, że ładnie to tu musi wyglądać, skoro on nie chce mnie poznać. To drobne zdarzenie chyba lepiej naświetli sytuację w obozie niż dziesięć długich rozpraw”¹.

L. Dionys

Zagadnienia odnoszące się do losów Żydów deportowanych ze Słowacji podczas okupacji były dotychczas przedmiotem zainteresowania kilku badaczy, wśród których należy wymienić m.in. Petera Wittego², Yehoshuę Büchlera³, Ivana Kameneca, czy Jana Hlavinę, których wyniki badań publikowano jako osobne pozycje bądź w opracowaniach⁴.

Poniższy artykuł jest próbą zaprezentowania wyników badań nad transportami Żydów z terenów Słowacji wysyłanymi na Majdanek, losami poszczególnych osób i relacjami, jakie panowały w obozie pomiędzy Żydami słowackimi a więźniami innych narodowości. Prezentowane tu po raz pierwszy ustalenia powinny być traktowane jako wyjściowe do dalszych pogłębionych badań. Materiał źródłowy stanowiły relacje byłych więźniów, zachowana korespondencja z czasów okupacji, listy transportowe sporządzone przed deportacjami oraz dokumenty z kancelarii KL Lublin i KL Auschwitz-Birkenau.

I. Prześladowania Żydów na terenie Słowacji

Prześladowania Żydów na terenie Słowacji sięgają czasów przedwojennych⁵ i związane są z działalnością nacjonalistycznych partii prawicowych, zwłaszcza Słowackiej Ludowej

¹ Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (dalej: APMM), Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, tłum. z j. słowackiego L. Spyrka, k. 6. Istnieją rozbieżności w zapisie imienia i nazwiska Lenarda Dionysa. Wspomniana wersja istnieje w inwentarzach i opracowaniach, natomiast na liście transportowej nazwisko to zapisano jako Lenart Dionyz. W niniejszym artykule przyjęto wersję inwentarzową. L. Dionys złożył swoją relację jeszcze w 1942 r. po ucieczce z Majdanka przedstawicielowi słowackiej Rady Żydowskiej Ferdynandowi Hoffmannowi. Ten przekazał kopie wspomnień rabinowi Arminowi Friederowi i słowackiemu urzędnikowi policji Krajnerowi. Fragmenty wspomnień L. Dionysa były publikowane w j. hebrajskim w 1961 r. przez Livię Rothkirchen w książce *Churban jachadut Slowakia* oraz w niemieckim w 1991 r. w opracowaniu Tomasza Kranza w czasopiśmie „Dachauer Hefte”. O losie samego Lenarda nie wiadomo zbyt wiele. Po powrocie na Słowację musiał się ukrywać, ponieważ uciekinierzy, którym udało się uciec z miejsc deportacji i powrócić na Słowację byli aresztowani i przesłuchiwani. W 1943 r. widziano go w Budapeszcie. Przed falą deportacji na Węgrzech w 1944 r. wrócił na Słowację. Jego dalsze losy są nieznane. *Dionys Lenard, Flucht aus Majdanek, „Dachauer Hefte”, t. 7 (1991), s. 144.* Dziękuję A. Wójcik za tłumaczenie wstępu z j. niemieckiego. W 2014 r. planowane jest pierwsze wydanie wspomnień Dionysa w j. polskim w XXVI t. „Zeszytów Majdnaka”.

² APMM, Zbiór opracowań, sygn. XIV-2, vol. 132, P. Witte, Wykazy Żydów deportowanych do dystryktu lubelskiego.

³ Y. Büchler, *The Deportation of Slovakian Jews to the Lublin District of Poland in 1942*, „Holocaust and Genocide Studies”, vol. 6 (1991).

⁴ *Tragedy of the Jews of Slovakia, Praca zbiorowa, Oświęcim-Banská Bystrica 2002; The research and education about the Holocaust in Central Europe*, ed. M. Vrgulová, J. Hlavinka, Bratislava 2012; J. Hlavinka, *The Holocaust in Slovakia: The Story of the Jews of Medzilaborce District*, Budmerice, 2011.

⁵ Do marca 1939 r. Słowacja była częścią Republiki Czesosłowackiej.

Partii Hlinki (od 1938 r. Słowackiej Partii Ludowej Hlinki - Partii Słowackiej Jedności Narodowej)⁶. Jak uważa Jerzy Tomaszewski wszystko to, co działo się w czasie okupacji było wynikiem tego, że ugrupowanie to uprzednio przygotowało Słowaków do „traktowania Żydów najpierw jako grupy obcej i wrogiej, potem jako ludzi, których prawa muszą być ograniczone, a wreszcie jako niepełnowartościowego środowiska zasługującego na zagładę”⁷.

Sytuacja międzynarodowa, a także polityczna na Słowacji podczas II wojny światowej, przejawiająca się także w przejściu rządu przez hitlerowską Słowacką Partię Ludową, sprzyjała propagowaniu haseł antyżydowskich. Pierwsze tego typu zarządzenia wprowadzono w życie tuż po utworzeniu marionetkowego państwa słowackiego w marcu 1939 r. Początkowo wykluczono obywateli pochodzenia żydowskiego z udziału w życiu gospodarczym i społecznym. Zaostrzenie akcji przypadło na 1940 r. i wiązało się ze znacznym wzrostem liczby antyżydowskich zarządzeń i nakazów, a apogeum na rok 1941, kiedy rząd słowacki wydał zarządzenie 198/1941 Sl.z., czyli tzw. kodeks żydowski – zbiór zasad omawiający w sposób oficjalny rozwiązanie kwestii żydowskiej w państwie zgodnie z wytycznymi polityki rasowej⁸. Ogłoszono, że Żydzi, którzy nie tylko nie biorą czynnego udziału w wojnie, ale także nie pracują i nie przynoszą żadnego pożytku Słowacji, będą wywożeni do pracy poza granice tego państwa. W październiku 1941 r. podczas spotkania władz niemieckich z rządem słowackim w Berlinie postanowiono, że Żydzi z terenu Słowacji zostaną deportowani do Generalnej Guberni⁹. Decyzje te zostały przypieczętowane umową z 2 grudnia 1941 r., zawartą z rządem Słowacji. Jednocześnie na terytorium Słowacji przeprowadzono na olbrzymią skalę akcję propagandową. Powszechnie rozpowszechniano informacje, że Niemcy domagają się od Słowacji zwiększenia udziału w wojnie i dlatego planowana jest powszechna mobilizacja i przymusowe wysiedlenia na roboty do Rzeszy. Deportacje Żydów oficjalnie argumentowano tym, że w czasie, kiedy obywatele słowaccy walczą na froncie lub ciężko pracują, ludność żydowska nie jest w dostatecznym stopniu włączona do pracy i dlatego to ją należy przekazać Niemcom jako siłę roboczą¹⁰.

Ostatecznie po konferencji w Wannsee, która odbyła się 20 stycznia 1942 r., plany związane z „ewakuacją” Żydów na Wschód zaczęto wprowadzać w życie¹¹. Od strony organizacyjnej pieczę nad akcją sprawował 14. Wydział Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nazywany „żydowskim”, którego szefem był Anton Vašek¹². W bezpośrednią organizację

⁶ J. Tomaszewski, *Początki prześladowania Żydów słowackich*, „Zeszyty Majdanka”, t. XI (1983), s. 5-17.

⁷ Tamże, s. 17; Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau (dalej: PMA-B), Oświadczenia, t. 147, sygn. 3380, Oświadczenie K. Grünsteinovej, k. 89-90.

⁸ I. Kamenec, *Przymusowe wysiedlenia ludności z terytorium Słowacji w czasie drugiej wojny światowej*, Zamość 1992, s. 3. Działanie to potwierdza relacja Nuah Weiss, w której opisuje, że w 1940 r. należało oznakować drzwi domów gwiazdą Dawida, później odbierano Żydom skóry i futra, a z czasem liczba zakazów i nakazów znacznie wzrosła. Yad Vashem Archive (dalej: YVA), sygn. O.3/7545, N. Weiss.

⁹ I. Kamenec, *Przymusowe wysiedlenia ludności...*, s. 4-5.

¹⁰ Tamże, s. 6.

¹¹ T. Kranz, *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym na Majdanku*, Lublin 2007, s. 15.

¹² Po wyzwoleniu Słowacji przez Armię Czerwoną, został aresztowany przez Czechosłowacki Ludowy Trybunał w 1946 r. i skazany na śmierć przez powieszenie, a następnie stracony. Slovak National Archives (dalej: SNA), f. Sąd krajowy Tnfud 17/46, Anton Vašek, mikrofilm II.A-927, 264/98 do 265/98. W procesie przeciwko Vlaškowi zeznawał Ladislav Junger, deportowany do

wysiedlenia oprócz urzędów powiatowych, notarialnych i policyjnych byli zaangażowani członkowie Gwardii Hlinki i *Freiwillige Schutzstaffel*. Rolą Centrali Żydowskiej było sporządzanie list transportowych na podstawie ewidencji i wykazów mieszkańców oraz zapewnienie opieki i wyżywienia przebywającym w obozach przejściowych¹³. Obozy te były zlokalizowane w pięciu miejscowościach: Bratislava, Nováky, Poprad, Sereď i Žilina. Przed wywózką gromadzono tu i ograbiano z cennych rzeczy tych, którzy mieli być deportowani¹⁴.

II. Deportacje na Majdanek

Pierwszą grupę, w której znajdowały się młode kobiety i dziewczęta skierowano do KL Auschwitz 25 marca 1942 r. Pozostałe transporty Żydów ze Słowacji kierowano na teren Generalnego Gubernatorstwa. Od końca marca do połowy czerwca 1942 r. do dystryktu lubelskiego skierowano ogółem 38 transportów, którymi deportowano 39 899 osób¹⁵.

Jeszcze przed przystąpieniem do deportacji do Żydów docierały niepotwierdzone informacje dotyczące transportów. Dionys wspomina: „Zaczęły się szerzyć pogłoski o wywożeniu Żydów ze Słowacji do Polski, na Ukrainę, zależnie od fantazji opowiadającego, informacje na razie niczym nie potwierdzone. Kiedy zwróciłem się do męża zaufania Centrali Żydowskiej w Križu, żeby od niego dowiedzieć się czegoś na ten temat, uspokajał mnie, że mam się nie obawiać, on z pewnego źródła wie, że nigdzie ze Słowacji nas nie wywożą, że nawet jeśli wykorzystają nas do jakiejś pracy, to będzie to na terytorium Słowacji”¹⁶. Dopiero po jakimś czasie ludności pokazano okólnik Centrali Żydowskiej, w którym było napisane, że wiosną Żydzi słowaccy będą deportowani do pracy na obszar okupowanej Polski: „Tak to było sformułowane, że Słowak odnosił wrażenie, iż pojedzie do pracy sezonowej i za parę miesięcy wróci. Podkreślono też, żeby fachowcy wzięli ze sobą swoje narzędzia, bo tam w Polsce będą pracować w swoim zawodzie, więc będą mogli ich używać” – relacjonuje Dionys¹⁷. Według oficjalnych wytycznych można było zabrać ze sobą bagaż do 50 kg, w którym miało się znajdować pożywienie, odzież, przybory do higieny oraz narzędzia do pracy¹⁸.

dystryktu lubelskiego 22 maja 1942 r. Jungerowi udało się zbiec z getta i przedostać na Słowację. Za ten czyn został aresztowany, bity i brutalnie przesłuchiwany w Żilinie.

¹³ I. Kamenec, *Przymusowe wysiedlenia ludności...*, s. 9.

¹⁴ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 4.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Der Kreishauptmann in Lublin – Land, sygn. 141. Korespondencja dot. napływających transportów Żydów, k. 80, 98, 106; tamże, GDL, sygn. 893, k. 749; APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-425, Wykaz transportów Żydów deportowanych ze Słowacji w 1942 r. Dokument z Mereshet Archives Givat Chaviva – Izrael; Y. Bühler: *The Deportations of Slovakian Jews...*, s. 166. Wykaz miejscowości do których kierowano ludność ze Słowacji, daty i stan liczbowy transportów. Deportations of the Slovakian Jews to Lublin District, <http://deathcamps.org/reinhard/slovakialist.htm> lub <http://archive.is/e0081> [07.07.2013].

¹⁶ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 1.

¹⁷ Tamże, k. 2.

¹⁸ Tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1305, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Prešov – Lublin – Dęblin, Wytyczne, k. 10; tamże, Prywatne dokumenty należące do więźniów, sygn. V-2, v. 21, Wezwanie dla Żydów zgłaszających się do transportu, k. 7-9.

Pierwszy dokument dotyczący deportacji Żydów z terenów Słowacji na Majdanek datowany jest na 24 marca 1942 r. Jest to telegram z Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych w Oranienburgu zawiadamiający komendanta obozu na Majdanku, Karla Kocha, że w najbliższym czasie na Majdanek zostanie skierowanych 10 000 Żydów słowackich¹⁹.

W pierwszych czterech transportach wysłanych do dystryktu lubelskiego ze względów propagandowych mieli znaleźć się młodzi, wykwalifikowani mężczyźni zdolni do pracy. W rzeczywistości kierowano na Majdanek także osoby w podeszłym wieku²⁰. Dionys, który był w jednym z tych czterech transportów, tak wspomina nastroje panujące podczas deportacji: „Uspokajałem podczas podróży moich współpasażerów, jak tylko się dało, powoływałem się na opublikowane w piątek artykuły, w których minister Mach pisał między innymi: »W tych dniach kilka tysięcy młodych Żydów opuszcza granice Słowacji, by zbudować swoją nową ojczyznę. Nie będziemy zrywać więzów rodzinnych, przy rozwiązywaniu kwestii żydowskiej postępujemy surowo, konsekwentnie, ale w duchu chrześcijańskim. Specjaliści będą pracować w swoich dziedzinach. Praca będzie ciężka, ale zdrowa. Później wyjadą za nimi pozostali, by spotkać się ze swoimi krewnymi«. Dowodziłem swoim towarzyszom niedoli, że minister musi dotrzymać słowa, by nie stracić w oczach swoich własnych zwolenników”²¹.

Do granic Słowacji wagony były nadzorowane przez Gwardię Hlinki, formację paramilitarną Słowackiej Partii Ludowej, następnie przez SS-manów²². Zachowały się telegramy z 1942 r. dotyczące transportów Żydów słowackich do dystryktu lubelskiego, zawierające informacje dotyczące liczby deportowanych oraz godziny przekroczenia granicy w Zwardoniu i odjazdu²³.

Po dotarciu do Lublina na rampie kolejowej przy obozie na *Flugplatzu*²⁴ bagaże starszych i chorych zostały załadowane na samochody, pozostali musieli nieść je samodzielnie. Ci, którzy nie mogli nadażyć za pochodem, byli bici przez eskortujących: „Im bardziej oddalaliśmy się od miasta, tym bardziej przybywało bicia i co do siły, i co do ilości” – relacjonuje Dionys²⁵.

Nie zachowała się lista transportowa mężczyzn wysłanych z Żiliny w dniu 27 marca 1942 r. Na podstawie dokumentów z kancelarii obozowej wiadomo jednak, że deportowano wówczas 1000 mężczyzn, którzy otrzymali numery 101-1101²⁶. Jak wynika z relacji Ka-

¹⁹ APMM, Zbiór mikrofilmów, sygn. VIII-1509, Telegram Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych do komendanta obozu na Majdanku z 24.03.1942 r., k. 125; tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 5, Spisy własności prywatnej więźniów, k. 1; J. Marszałek, *Majdanek – obóz koncentracyjny w Lublinie*, Warszawa 1981, s. 66. I. Kamenec, *Przymusowe wysiedlenia ludności z terytorium Słowacji w okresie II wojny światowej*, [w:] *Przesiedlenia ludności przez III Rzeszę i jej sojuszników podczas II wojny światowej*, red. S. Lewandowska, Lublin 1974, s. 319;

²⁰ APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 32.

²¹ Tamże, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 6.

²² Tamże.

²³ Tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-605, Transporty Żydów słowackich do obozu na Majdanku (telegramy).

²⁴ R. Kuwałek, *Krótkie życie na „Wschodzie”. Żydzi z terenu Rzeszy deportowani do dystryktu lubelskiego*, „Studia żydowskie. Almanach”, red. D. Libionka, K. Zieliński, R. IV (2014) Nr 4, s. 40.

²⁵ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 6.

²⁶ Od przybycia tego transportu datuje się nadawanie więźniom numerów w obozie. Numery od 1 do 100 przydzielono wówczas więźniom funkcyjnym. Tamże, sygn. VII-135/74, J. Nowak, Protokół przesłuchania świadka, k. 3; tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 5, Spisy własności prywatnej więźniów, k. 1.

tariny Grüstetinovej, w grupie tej znajdował się jej 18-letni brat Bernard Feldbauer, mechanik samochodowy²⁷. Na Majdanek przybył wówczas także m.in. Eugen (Yehuda) Redlinger, urodzony 30 grudnia 1900 r. w miejscowości Veľké Topoľčany. Podczas okupacji mieszkał z żoną i 6-letnim synem Baruchem w Bratislavie. Po przybyciu do obozu został oznaczony numerem 814²⁸. Jak wynika z relacji jego syna Barucha Ravida, obozu nie przeżył²⁹. W transporcie tym skierowano na Majdanek także 57-letniego Josefa Schwitzera, choć oficjalnie uważa się, że deportowano w tych grupach wyłącznie młodych mężczyzn³⁰.

W dniu 29 marca wysłany został z Seređu na Majdanek drugi transport, liczący 999 mężczyzn, których zewidencjonowano pod numerami 1102-2101³¹. Udało się ustalić, że przybył nim m.in. Imrich Gónczi, urodzony 19 kwietnia 1925 r. w miejscowości Ivanka k. Nitry³². Jest to jedyny więzień – Żyd słowacki, który po wojnie złożył w APMM ankietę. Przed deportacją na Majdanek był studentem, jako powód aresztowania podał działalność polityczną i przyczyny rasowe. W obozie wykonywał roboty budowlane, był też zatrudniony jako elektryk. Z Majdanka deportowano go do KL Auschwitz, następnie do KL Mauthausen. Po wojnie pracował na Słowacji jako dentysta³³.

Z miejscowości Nováky w dniu 30 marca 1942 r. skierowano na Majdanek 1026 mężczyzn. Większość z nich otrzymała numery w przedziale 2101-3102, zdarzało się jednak, że osoby z tego transportu dostawały numery niższe³⁴. Jednym z osadzonych był David Eilbel, urodzony w 1900 r. w miejscowości Telgart. Przybył on na Majdanek z Prešova. Jak wynika z jego korespondencji z rodziną z 1942 r., w obozie otrzymał numer 2941³⁵. Przebywał razem z Emilem Katzem oraz Marosem Pavlem z miejscowości Pohorelá. Zachowały się także listy wspomnianego Pavla Marosa urodzonego w 1914 r. do matki Josefiny Maros datowane od maja do lipca 1943 r. Są one pisane w języku niemieckim i wysyłane pocztą oficjalną, a miejscem nadania jest „obóz pracy Lublin I – Majdanek”³⁶. W listach nadawca zapewnia o swoim dobrym zdrowiu oraz prosi o wiadomości dotyczące losów rodziny. W transporcie tym przybył na Majdanek cytowany już wcześniej Dionys, urodzony w 1912 r. w Žilinie³⁷. Z jego złożonej po wojnie relacji wiemy, że od 1941 r. mieszkał i pracował fizycznie

²⁷ PMA-B, Oświadczenia, t. 147, sygn. 3380, Oświadczenie K. Grünsteinovej, k. 91.

²⁸ APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 6, v. 47, Kartoteka ruchomego mienia więźniów, k. 28 a.

²⁹ Wspomnienia B. Redlingera: <http://yad-vashem.org.il/remembrance/names/site/ravid.html> [18.07.2006 r.].

³⁰ APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 32.

³¹ Tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1289. Na Majdanek przybył on 1.04.1942 r.; tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 5, Spisy własności prywatnej więźniów, k. 1.

³² Tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1289, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Sereď – Lublin, k. 9.

³³ Ankietę wypełnił 23.08.1962 r. Tamże, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII-133-G-0038, Góczy Imrich. Zachowała się lista transportowa deportowanych z Majdanka 30.06.1942 r.; Zob. tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. IXI-423-Au, Listy transportowe więźniów do i z obozu na Majdanku, k. 66.

³⁴ Tamże, sygn. XIX-1291, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Nováky – Lublin; Y. Büchler, *The Deportation of Slovakian Jews...*, s. 151-166. W XXIV t. „Zeszytów Majdanka” błędnie podano, że te dwa ostatnie transporty przybyły do obozu w tym samym czasie. W dniu 1 kwietnia 1942 r. zaczęto na Majdanku ewidencjonować więźniów. Pierwszych 100 numerów zarezerwowano dla funkcyjnych, osadzonych wcześniej w obozie. W dniu 1 kwietnia zaczęto także nadawać numery przybyłym we wcześniejszym transporcie ze Słowacji. T. Kranz, R. Kuwałek, B. Siwek-Ciupak, *Odszyfrowane radiotelegramy ze stanami dziennymi obozu koncentracyjnego na Majdanku (styczeń 1942 – styczeń 1943 r.)*, „Zeszyty Majdanka”, t. XXIV (2008), s. 212.

³⁵ Oryginał korespondencji w posiadaniu J. Büchlera.

³⁶ Tamże.

³⁷ APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1291, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Nováky – Lublin, k. 25.

w Sv. Krížu nad Hronem. Miał narzeczoną Alice. Początkowo kazano mu się stawić w Kremnicy, następnie pociągiem przewieziono go do obozu w miejscowości Nováky. Dionys wspomina, iż dopiero w tym miejscu zaczęto ludzi bić i grabić z cennych przedmiotów. Wszystkim nakazano też przyszyć do odzieży gwiazdę Dawida. Następnego dnia ludzi wysłano pieszo na dworzec i wpędzono po 40 osób do wagonów: „Wyposażenie wagonu składało się z dwóch pryczy i dwóch wiader, z których jedno było przeznaczone na wodę, a drugie miało zastąpić toaletę. Z pierwszego nie skorzystaliśmy, gdyż podczas całej podróży żadnej wody nie dostaliśmy. Drugiego, żeby nie było przykrego zapachu, również nie używaliśmy. [...] Nie dostaliśmy żadnego posiłku, nic do jedzenia, tak więc byliśmy skazani na to, co sami mieliśmy” – wspomina³⁸.

Ostatni transport, w którym kierowano wyłącznie mężczyzn, wysłano ze Słowacji, z Žiliny w dniu 5 kwietnia 1942 r. Numeracja więźniów wskazuje, że osoby z tego transportu otrzymały numery obozowe 3210-4485, jednakże na samej liście transportowej widnieją dane jedynie 1040 mężczyzn³⁹. Z analizy akt kancelarii wynika, że jest to lista niepełna. Według danych ze *Spisu własności prywatnej więźniów* 1497 osobom przybyłym wówczas na Majdanek powinny być nadane numery w przedziale 3103-4599⁴⁰. W transporcie tym znajdował się najmłodszy z osadzonych na Majdanku Żydów ze Słowacji – 13-letni Ernst Weil⁴¹. Zachowała się także kartka pocztowa wysłana z Bratislavy 26 sierpnia 1943 r. przez Oskara Klopstocka adresowana do Eugena Klopstocka, urodzonego w miejscowości Ružomberok, deportowanego z Žiliny właśnie 5 kwietnia 1942 r., skierowana docelowo do *Judenratu* w Lublinie⁴². Z akt kancelarii obozu wiadomo, że Klopstock miał wówczas 17 lat, otrzymał numer 3427. W chwili wysłania pocztówki z Bratislavy już nie żył, zmarł 9 sierpnia 1942 r.⁴³ Do 10 kwietnia 1942 r. trwały rozmowy, w trakcie których zdecydowano, że do dystryktu lubelskiego będą kierowane całe rodziny słowackich Żydów. Od 11 kwietnia aż do połowy czerwca 1942 r. transporty z rodzinami kierowano do dystryktu lubelskiego nie tylko z obozów zbiorczych, ale także bezpośrednio z miast powiatowych. Po wstępnej selekcji, przeprowadzanej w obozie *Flugplatz*, który zajmował teren przedwojennej fabryki samolotów Plagego i Laškiewiczza w Lublinie, zdolnych do pracy mężczyzn kierowano na Majdanek, pozostałe osoby – kobiety, dzieci, starców oraz chorych, wysyłano do gett tranzytowych oraz mniejszych miejscowości w ich pobliżu. W ten sposób zostali oni rozlokowani w następujących miejscowościach: Lubartów, Rejowiec, Nałęczów, Łuków, Międzyrzec, Chełm,

³⁸ Tamże, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 4.

³⁹ Tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1292, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Žilina – Lublin.

⁴⁰ Tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 5, Spisy własności prywatnej więźniów, k. 1.

⁴¹ Tamże, sygn. I d 18, v. 1, Akta magazynów ruchomego mienia więźniarskiego zawierające zawiadomienia o zgonach więźniów wymienionych z nazwiska, k. 36; tamże, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 136; tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1292, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Žilina – Lublin, k. 13.

⁴² Holocaust Memorial in Postal Memorabilia: http://www.nytimes.com/slideshow/2008/09/28/us/0912-STAMPS_6.html [13.03.2013 r.].

⁴³ APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 18, v. 1, Akta magazynów ruchomego mienia więźniarskiego zawierające zawiadomienia o zgonach więźniów wymienionych z nazwiska, k. 29; tamże, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 119; tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1292, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Žilina – Lublin, k. 3.

Puławy, Dęblin i Izbica⁴⁴. Jak zauważa Robert Kuwałek, działania te były zgodne z pierwotnymi decyzjami o rozpoczęciu operacji „Reinhardt”⁴⁵.

Osoby, które miały wysoki status społeczny, jak kantorzy, rabini czy adwokaci, mimo podeszłego wieku także były wyznaczone przez sporządzających listy członków Centrali Żydowskiej do pracy w obozie. Informacja o kierowaniu do dystryktu lubelskiego transportów z całymi rodzinami powodowała szok u osadzonych wcześniej na Majdanku Żydów słowackich: „Nawet ci, którzy dotąd utrzymywali równowagę, poczuli przerażenie i strach. Ten transport był bowiem pierwszym transportem rodzinnym. Możesz sobie wyobrazić, jak czuliśmy się, kiedy nam opowiadali, że aż do Lublina dojechali z żonami, córkami i dziećmi, a do nas przybyli tylko mężczyźni. Więc jednak doszło do takiego bezmiernego bestialstwa, że nie tylko mężczyźni i kobiety, ale i dzieci zostały wywiezione do Polski” – wspomina Dionys⁴⁶.

Pierwszy transport z całymi rodzinami został wysłany z Trnavy 11 kwietnia 1942 r. Niezachowana w całości lista transportowa według numeracji powinna zawierać dane 1098 osób⁴⁷. Analiza kartoteki więźniów wykazała, że 125 mężczyzn deportowanych wówczas na Majdanek otrzymało numery od 4600 do 4725.

W dniach 13 i 15 kwietnia 1942 r. skierowano do Lublina dwa transporty z Nitry⁴⁸. Z analizy kartoteki więźniarskiej wynika, że z 1036 osób z pierwszego na Majdanek wysłano 312 mężczyzn, którzy otrzymali numery 4726-5038⁴⁹. Transport drugi liczył ogółem 1042 osoby – wybrano z niego 369 mężczyzn, którym w obozie nadano numery w przedziale 5039-5408. W grupie wybranych znalazł się Kohn Lazar urodzony 3 października 1859 r. w Urminie, najstarszy więzień ze Słowacji skierowany na Majdanek, liczący w 1942 r. 83 lata⁵⁰. Wtedy też deportowano do dystryktu lubelskiego rodzinę Antmannów: Adolfa i Bertę z d. Schenk razem z synami: Samuelem, Aleksandrem i Eugenem. Cała rodzina pochodziła z Nitry, gdzie Adolf Antmann prowadził znany zakład jubilerski i zegarmistrzowski, a także był radnym miejskim. Po selekcji w Lublinie Bertę skierowano do jednego z obozów pracy w pobliżu Lublina, gdzie zmarła w wieku 56 lat, a mężczyzn na Majdanek. W obozie zginął ojciec – Adolf, zarażony tyfusem plamistym oraz dwaj synowie: Aleksander – zastrzelony przypadkowo przez esesmana i Eugen – zamordowany podczas akcji „Erntefest” w listopadzie 1943 r. Ocalał jedynie Samuel, który dzięki swoim umiejętno-

⁴⁴ Analiza zachowanych list transportowych. APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1294-1324.

⁴⁵ R. Kuwałek, *Deportation of Slovak Jews to the Sobibor death camp in the context of deportations to the Lublin district*, [w:] *The research and education...*, s. 67-68.

⁴⁶ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 33.

⁴⁷ W rzeczywistości lista zawiera 1062 nazwisk: lista z 40 nazwiskami dołączona na początku posiada osobną numerację, ponadto według numeracji brakuje 36 nazwisk, a ostatni numer transportowy więźnia na liście to 1058. Tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1293, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Trnava – Lublin.

⁴⁸ Tamże, sygn. XIX-1294, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Nitra – Lublin – Lubartów; tamże, sygn. XIX-1295, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Nitra – Lublin – Rejowiec.

⁴⁹ P. Witte podał liczbę 317 osób. T. Bernstein i A. Rutkowski stwierdzili natomiast, że w transportach z 11 i 13 kwietnia wyselekcjonowano na Majdanek 400 osób. T. Bernstein, A. Rutkowski, *Żydzi w Majdanku (1941-1944)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, Warszawa 1966, nr 58, s. 7-11; APMM, Zbiór opracowań, sygn. XIV-2, vol. 132, P. Witte, Wykazy Żydów deportowanych do dystryktu lubelskiego.

⁵⁰ Zmarł w obozie 24.06.1942 r. APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 29.

ściom zawodowym, zdobył uznanie wśród funkcjonariuszy obozowych jako znakomity zegarmistrz. We wrześniu 1943 r. został przeniesiony do KL Sachsenhausen. Przeżył wojnę i w 1945 r. powrócił do rodzinnej Nitry. Za działalność antykomunistyczną spędził w obozach kolejne sześć lat⁵¹. W 1968 r. przeniósł się na stałe do Szwajcarii. Był świadkiem oskarżenia w procesie przeciwko zbrodniarzom z Majdanka w Düsseldorfie. Zmarł w 1984 r.⁵²

Z transportu wysłanego 19 kwietnia z Nitry do Rejowca wyselekcjonowano 352 osoby, którym nadano numery 5654-6006⁵³. W obozie znaleźli się m.in. 61-letni Neumann Rudolf, adwokat, numer 5853 oraz 57-letni Gottlieb Leopold, kantor, numer 5845⁵⁴. Depozyt pieniężny 56-letniego Davida Löwy, numer na Majdanku 5908, w wysokości 3.46 RM (*Reichsmark*) został odnotowany w aktach kancelarii 25 kwietnia 1942 r.⁵⁵

Od kwietnia 1942 r. do Rady Żydowskiej w Lublinie wpływały listy ze Słowacji z zapytaniem o losy najbliższych i prośbą o pośredniczenie w przekazywaniu rodzinom paczek, także z lekami⁵⁶. Wiadomo jednak, że dostarczanie paczek więźniom żydowskim na Majdank nie było możliwe drogą oficjalną.

W maju 1942 r. do dystryktu lubelskiego wysłano ze Słowacji 18 transportów⁵⁷. W dotychczasowych badaniach nie wykazywano, że podlegały one selekcji w Lublinie⁵⁸. Analiza porównawcza list transportowych z kartoteką więźniów Majdanka potwierdza jednak, że miało to miejsce w kilku wypadkach. W dniu 4 maja wysłano transport rodzinny z miejscowości Trebišov do Lubartowa⁵⁹. Udało się ustalić, że z tego transportu na Majdank wysłano 197 osób, którym nadano numery 7532-7729⁶⁰. Według oficjalnego telegramu, spośród 1000 osób, które miały przybyć ze Słowacji do Lubartowa, na Majdank skierowano 841 starszych mężczyzn, kobiet i dzieci⁶¹. Zapewne w tym transporcie wysłano m.in. Anankę Geiczovitz, obywatelkę Węgier, zamieszkałą na stałe w Budapeszcie, która w dniu deportacji

⁵¹ Tamże, Zbiór nagrań video, sygn. XXII-502, J. Antmann.

⁵² G. Schwarberg, *Der Juwelier von Majdank*, Göttingen 1991.

⁵³ APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1296, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Nitra (III) – Lublin – Rejowiec. Dzięki aktom kancelarii obozowej dało się potwierdzić pobyt 170 osób z tej grupy. Spis w posiadaniu autorki. Liczba deportowanych według numerów nie jest zgodna z wykazaną w stanach dziennych. T. Kranz, R. Kuwałek, B. Siwek-Ciupak, dz. cyt., s. 213. Autorzy błędnie podają tu numer 6007 jako ostatni dla tego transportu. K. Tarkowski, *Depozyty pieniężne jako forma ewidencji więźniów Majdanka*, „Zeszyty Majdanka”, t. XXIII (2005), s. 195.

⁵⁴ Rudolf Neumann zmarł na Majdanku 6.09.1942 r. APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1296, k. 16; tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 206. Natomiast Leopold Gottlieb 25.08.1942 r.; tamże, Zbiór fotokopii, sygn. XIX-1296, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Nitra (III) – Lublin – Rejowiec, k. 21; tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 166.

⁵⁵ Tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 26, v. 16, Imienna kartoteka pieniężna więźniów, k. 76; K. Tarkowski, *Depozyty pieniężne...*, s. 195.

⁵⁶ APL, RZL, sygn. 171, Korespondencja z zagranicznymi radami i instytucjami żydowskimi, k. 150.

⁵⁷ Lista miejscowości oraz daty transportów są zamieszczone m.in. na stronie internetowej: Deportations of the Slovakian Jews to Lublin District, <http://deathcamps.org/reinhard/slovakialist.htm> lub <http://archive.is/e0081> [07.07.2013].

⁵⁸ R. Kuwałek, *Deportation of Slovak Jews...*, s. 71; T. Kranz, R. Kuwałek, B. Siwek-Ciupak, dz. cyt., s. 214.

⁵⁹ APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1299, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Trebišov – Lublin – Lubartów.

⁶⁰ Analiza kartoteki więźniarskiej i Księgi zgonów z 1942 r. Transport ten nie był dotychczas odnotowywany przez historyków. T. Kranz, R. Kuwałek, B. Siwek-Ciupak, dz. cyt., s. 214. Martin Traub z Czerniowic nr 7757 nie jest odnotowany na liście Żydów słowackich, którzy przybyli wówczas do obozu. K. Tarkowski, *Depozyty pieniężne...*, s. 196. Co ciekawe w innym artykule poświęconym nadawaniu numerów więźniom Majdanka, przy analizie transportów z maja 1942 r. Tarkowski grupy ze Słowacji całkowicie pomija. K. Tarkowski, *Transporty więźniów przybywające do obozu na Majdanku jesienią 1942 roku. Analiza numeracji więźniów*, „Zeszyty Majdanka”, t. XXII (2003), s. 307.

⁶¹ APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1325, Materiały dot. deportacji Żydów, k. 25. Przy dzisiejszym stanie badań nie można wyjaśnić, skąd bierze się różnica w liczbach.

odwiedzała swoich rodziców w Lecovcach. Jak wynika z jej listów z prośbą o wydanie zgody na powrót do ojczyzny kierowanych do Konsulatu Węgierskiego w Krakowie, kobiecie odebrano dokumenty w Trebišovie. Jej prośba została odrzucona⁶².

W dniu 22 maja 1942 r. w transporcie z Prešova do KL Lublin przybył Treitel Israel urodzony w Kurimie w 1923 r. wysłany następnie do KL Auschwitz 30 lipca 1942 r. Części mężczyzn z tego transportu nadano numery w okolicach 10471⁶³.

Pod koniec maja kierowano do obozu pojedynczych mężczyzn, którzy wprawdzie byli Żydami ze Słowacji, ale przywieziono ich w transportach Żydów z innych krajów. Tak na przykład było w przypadku Benno Kohna⁶⁴, numer na Majdanku 9379 czy Martina Poli⁶⁵, numer na Majdanku 9472, osadzonych w obozie 26 maja 1942 r. razem z Żydami deportowanymi z Niemiec. W dniu 27 maja razem z Żydami z Czech zaewidencjonowano w obozie Jakoba Zieglera⁶⁶, Felixa Kohna⁶⁷ oraz Zdenka Katza⁶⁸. Tak jak w przypadku transportu z dnia 22 maja nie można ustalić liczby osadzonych wówczas w obozie Żydów słowackich.

Z transportu ze Spišskiej Novej Vsi, 28 maja, skierowano do obozu 135 mężczyzn (numery: 805, 9706-9839, 9961). Natomiast z transportu skierowanego z Popradu 29 maja do Izbicy⁶⁹, wybrano 129 osób, które na Majdanku otrzymały numery 9845-9973 oraz 9996.

W początku czerwca 1942 r. transporty kierowane ze Słowacji, po segregacji i odłączeniu mężczyzn w Lublinie, były kierowane do obozu zagłady w Sobiborze. Już pierwszego czerwca 1942 r. wysłano z Popradu transport 934 osób⁷⁰. Na Majdanek wybrano z niego 164 osoby (numery 9975-10138, 9740)⁷¹. W dniu 1 czerwca w zbiorczym transporcie z Liptovskiego Sv. Mikuláša, Ružomberok i Žiliny wysłano ogółem 1074 osób⁷². Na Majdanek skierowano z niego 134 osoby (numery 10236-10370), a pozostałych do obozu zagłady w Sobiborze. Z transportu Bratislava – Žilina, który wyruszył 5 czerwca, zachowała się niepełna, bo zaczynająca się od 386 numeru, lista transportowa licząca 575 nazwisk⁷³. Na Majdanek skierowano 127 osób (numery 10463-10590). Z transportu z Žiliny 6 czerwca⁷⁴

⁶² Tamże, k. 25-26. Za przetłumaczenie dokumentów w języku niemieckim wykorzystanych do pracy nad tym artykułem dziękuję E. Bąbol.

⁶³ Tamże, sygn. XIX-1311, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Prešov – Lublin, k. 11. Dla przykładu 10471 to numer Golda Wolfa urodzonego w Zborow w 1903 r.; tamże, k. 52.

⁶⁴ Tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 23, v. 1, Wykazy przybyłych i przeniesionych do innych obozów więźniów oraz należących do nich kwot pieniężnych, k. 19 d.

⁶⁵ Tamże, sygn. I d 18, v. 1, Akta magazynów ruchomego mienia więźniarskiego zawierające zawiadomienia o zgonach więźniów wymienionych z nazwiska, k. 36; tamże, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 136; tamże, I d 23, v. 1, Wykazy przybyłych i przeniesionych do innych obozów więźniów oraz należących do nich kwot pieniężnych, k. 19 d.

⁶⁶ Tamże, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 46; tamże, sygn. I d 23, v. 1, Wykazy przybyłych i przeniesionych do innych obozów więźniów oraz należących do nich kwot pieniężnych, k. 19 f.

⁶⁷ Tamże, k. 173; tamże, sygn. I d 23, v. 1, Wykazy przybyłych i przeniesionych do innych obozów więźniów oraz należących do nich kwot pieniężnych, k. 19 b.

⁶⁸ Tamże, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r., k. 37; tamże, sygn. I d 23, v. 1, Wykazy przybyłych i przeniesionych do innych obozów więźniów oraz należących do nich kwot pieniężnych, k. 19 b.

⁶⁹ Tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1315, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Poprad (V) – Lublin.

⁷⁰ Tamże, sygn. XIX-1316, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Poprad (VI) – Lublin.

⁷¹ Tamże, k. 5. Artur Altman urodzony w 1907 r. w Kežmarok.

⁷² Tamże, sygn. XIX-1317, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Liptovský Sv. Mikuláš – Lublin.

⁷³ Tamże, sygn. XIX-1318, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Žilina – Lublin (XIV).

⁷⁴ Tamże, sygn. XIX-1319, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Žilina (XV) – Lublin.

128 osób (numery 10596-10724). Z Żiliny i Bratislavy 7 czerwca⁷⁵ – 118 osób (numery 10727-10845). W dniu 8 czerwca ze Zvolenia z 584 osób⁷⁶ wybrano 114 mężczyzn (numery 10848-10961, 10583). Z Nováky 11 czerwca wyruszył transport 1000 osób, na Majdanek wybrano 110 mężczyzn (numery 11146-11256)⁷⁷.

W dniu 12 czerwca z transportu z Popradu⁷⁸ na Majdanek skierowano 190 mężczyzn (numery 11815-12005). W ostatnim transporcie z dnia 14 czerwca, z Żiliny i Nováky⁷⁹ 232 osoby (numery 12164-12396). W odróżnieniu od wcześniejszych, nie był on tylko transportem rodzinnym – dołączono do niego grupę kilkudziesięciu zdolnych do pracy samotnych mężczyzn⁸⁰. Z dotychczas prowadzonych badań wynikało, że w czerwcu 1942 r. na Majdanek skierowano łącznie ponad 1100 młodych mężczyzn⁸¹. Liczba ta nie zgadza się jednak po zestawieniu nazwisk z list transportowych z bazą danych więźniów Majdanka, z którego wynika, że w czerwcu wyselekcjonowano 1318 mężczyzn.

W ostatnim transporcie z 14 czerwca 1942 r. został do obozu skierowany Walter Rosenberg⁸². Tak wspomina przybycie do Lublina: „Po dwóch dniach podróży przybyliśmy do Lublina. Tu rozkazano nam: »Zdolni do pracy w wieku od 15 do 50 lat wysiadać, dzieci i starsi pozostają w wagonie«. Wysiedliśmy. Stacja kolejowa była otoczona esesmanami uzbrojonymi w broń maszynową. Natychmiast zostały zamknięte wagony, w których znajdowały się niezdolne do pracy dzieci i starzy ludzie. Pociąg odjechał. Nie wiemy dokąd, nie wiemy też, co stało się z jego pasażerami”⁸³.

Wiadomo, że jeszcze w 1942 r. osadzono w obozie kilka grup więźniów narodowości słowackiej⁸⁴. Jak wynika z analizy kartoteki więźniów, 183 osoby otrzymały numery 18026-18062, 18096-18243, a kolejnych 13 osób od 19184 do 19197⁸⁵. Dla przykładu numer 18026 otrzymał Artur Borzuikowski urodzony w 1924 r. w Bratisławie, mechanik samochodowy, numer 18035 – Lazar Abrahamowicz urodzony w 1918 r. w miejscowości Bardejov,

⁷⁵ Tamże, sygn. XIX-1320, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Bratislava – Lublin.

⁷⁶ Tamże, sygn. XIX-1321, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Zvolen – Lublin.

⁷⁷ Tamże, sygn. XIX-1322, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Novaky – Lublin.

⁷⁸ Tamże, sygn. XIX-1323, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Poprad (VII) – Lublin.

⁷⁹ Tamże, sygn. XIX-1324, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Žilina (XIX) – Lublin.

⁸⁰ Tamże, k. 41-43.

⁸¹ Tamże; K. Tarkowski, *Depozyty pieniężne...*, s. 199; T. Kranz, R. Kuwałek, B. Siwek-Ciupak, dz. cyt., s. 216.

⁸² Urodzony w 1924 r. w Topolcanach na Słowacji. Na Majdanku przebywał do 27.06.1942 r., kiedy to został wysłany do KL Auschwitz. Zatrudniony w fabryce Buna, a po wybuchu epidemii tyfusu i wstrzymaniu prac – w fabryce – w żwirowni, w DAW i w komandzie do sortowania rzeczy. Przez ostatnie półtora roku pracował w obozie w Brzezince, aż do ucieczki w dniu 7.04.1944 r. Po ucieczce z obozu przyjął nazwisko Vrba i walczył w jednostce partyzanckiej na Słowacji. W 1967 roku wyemigrował do Kanady, gdzie był profesorem farmakologii. Zmarł w 2006 r. Jego raport został opublikowany w 1944 r.

⁸³ W. Rosenberg, *Żydzi słowaccy, [w:] Majdanek. Obóz koncentracyjny w relacjach więźniów i świadków*, oprac. i wstęp M. Grudzińska, Lublin 2011, s. 26.

⁸⁴ K. Tarkowski, *Transporty więźniów...*, s. 317. Autor błędnie sugeruje tu, że transporty więźniów miały miejsce bezpośrednio z terenów Słowacji.

⁸⁵ Byli to m.in. Eugen Ficksel, Ros, Heinrich Silberberg, Ferdinand Friedmann, Wilhelm Ullmann, Simon Freiburger, Henrich Lanstein. APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 18, v. 4, Akta magazynów ruchomego mienia więźniarskiego zawierające zawiadomienia o zgonach więźniów wymienionych z nazwiska, k. 21; tamże, sygn. I d 18, v. 3, Akta magazynów ruchomego mienia więźniarskiego zawierające zawiadomienia o zgonach więźniów wymienionych z nazwiska, k. 20; tamże, k. 14; tamże, sygn. I d 18, v. 4, Akta magazynów ruchomego mienia więźniarskiego zawierające zawiadomienia o zgonach więźniów wymienionych z nazwiska, k. 21; tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-33/I, k. 14; tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 18, v. 3, Akta magazynów ruchomego mienia więźniarskiego zawierające zawiadomienia o zgonach więźniów wymienionych z nazwiska, k. 22; tamże, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-33/I, Akcja Reinhardt. Meldunki o przybyciu transportów. Meldunki o zgonach, k. 10.

a 18045 Aleksander Spira urodzony w 1922 r. we Vranovie nad Topľou. Wymienieni powyżej zostali deportowani w dwóch transportach: Bardejow – Lublin – Nałęczów z dnia 18 maja 1942 r.⁸⁶ Z transportu Medzilaborce – Puławy z 19 maja na Majdanek przybył w tym czasie Moritz Herschkovits urodzony w 1919 r., który otrzymał w obozie numer 18172⁸⁷. Na Majdanek trafili jesienią 1942 r., prawdopodobnie z jednego z likwidowanych gett, być może z Opola Lubelskiego.

Wobec powyższych ustaleń trudno się zgodzić ze stwierdzeniem Kuwałka: „Ostatnie cztery transporty, wysłane z Nováków, Seređu i Popradu prawdopodobnie w całości zostały wysłane do Sobiboru, ponieważ w dokumentach na Majdanku nie ma śladu, by w tym czasie przyjmowano do obozu Żydów słowackich”⁸⁸.

Jak wynika z prezentowanych wyliczeń oraz szcążkowo zachowanej dokumentacji obozu od końca marca do października 1942 r. na Majdanek skierowano 7656 Żydów bezpośrednio ze Słowacji lub z miejscowości w dystrykcie lubelskim, do których przywieziono ich wcześniej⁸⁹. Należy przypuszczać, że jest to liczba zanizona i nie uwzględnia osób, które kierowano na Majdanek na zagładę z likwidowanych gett, przede wszystkim kobiet i dzieci⁹⁰.

Deportacje Żydów słowackich do dystryktu lubelskiego marzec-październik 1942 r.

Data odjazdu transportu ze Słowacji	Miejsce odjazdu transportu	Liczba osadzonych na Majdanku	Docelowe miejsce deportacji
27.03.1942	Žilina	1000	Majdanek
29.03.1942	Sereď	999	Majdanek
30.03.1942	Nováky	1026	Majdanek
5.04.1942	Žilina	1497	Majdanek
11.04.1942	Trnava	125	Lubartów
13.04.1942	Nitra	312	Lubartów
15.04.1942	Nitra	369	Rejowiec
19.04.1942	Nitra	352	Rejowiec
4.05.1942	Trebišov	197	Lubartów
22.05.1942	Prešov	?	Nałęczów/Opole Lubelskie
26.05.1942	Niemcy	?	?
27.05.1942	Czechy	?	?

⁸⁶ Tamże, sygn. XIX-1308, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Bardejov – Lublin – Nałęczów, k. 24, 38; tamże, sygn. XIX-1309, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Vranov nad Topľou – Lublin – Nałęczów, k. 9.

⁸⁷ Tamże, sygn. XIX-1310, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Miedzilaborce – Puławy, k. 10.

⁸⁸ R. Kuwałek, *Deportation of Slovak Jews...*, s. 78.

⁸⁹ Nazwisko z każdej listy transportowej, jaką dysponujemy, zostało zweryfikowane z bazą więźniów i w ten sposób dokonano podziału – przypisując dane konkretnego więźnia do listy transportowej. Dotychczas w badaniach przyjmowało się liczbę 8500 Żydów ze Słowacji. T. Kranz, *Eksterminacja Żydów na Majdanku i rola obozu w realizacji „Akcji Reinhardt”*, „Zeszyty Majdanka”, t. XXII (2003), s. 19; Y. Bühler, *The Deportations of Slovakian Jews...*, s. 159.

⁹⁰ W kartotece b. więźniów Majdanka 6458 osobom wpisano narodowość słowacką, wiadomo, że 2907 osób z tej grupy jest odnotowanych w Księdze zgonów za kwiecień – wrzesień 1942 r. (sygn. I d 19), 883 osoby w Księdze zgonów za okres 20 listopada 1942 – 20 stycznia 1943 r. (sygn. XIX-407), 1400 na listach transportowych do KL Auschwitz. Należy jednak podkreślić, że nie na wszystkich dokumentach udało się odczytać narodowość czy inne dane b. więźniów. Przy czym zdarzało się, że osoby przywożone w tych transportach podawały, że posiadają inne, np. węgierskie obywatelstwo.

28.05.1942	Spišská Nová Ves	135	Izbica
29.05.1942	Poprad	129	Izbica
1.06.1942	Poprad	164	Sobibór
1.06.1942	Liptovský Sv. Mikuláš, Ružomberok, Žilina	134	Sobibór
5.06.1942	Bratislava – Žilina	127	Sobibór
6.06.1942	Žilina	128	Sobibór
7.06.1942	Žilina – Bratislava	118	Sobibór
8.06.1942	Zvolen	114	Sobibór
11.06.1942	Nováky	110	Sobibór
12.06.1942	Poprad	190	Sobibór
14.06.1942	Žilina – Nováky	232	Sobibór
10.1942	Bardejov transport z dystryktu lubelskiego	183	Nałęczów/Puławy
10.1942	?	13	?
	Ogółem	7656	

III. Sytuacja Żydów słowackich w obozie

Żydzi ze Słowacji nie stanowili jednolitej grupy więźniarskiej. Autorzy wspomnień poświęconych historii Majdanka dzielą ich na „wschodnich”, określanych mianem „bardziej zacofanych”, oraz „zachodnich”⁹¹. Byli wśród nich inteligenci, rabini, lekarze, krawcy, fryzjerzy, ale także robotnicy.

W okresie, kiedy na Majdank przybywały kolejne transporty Żydów ze Słowacji, obóz był stale rozbudowywany. W czerwcu 1942 r. istniały tylko trzy z pięciu pól więźniarskich. Do 1943 r. część więzienia była już gotowa, jednakże wykańczanie i urządzenie baraków trwało o wiele dłużej. Prace posuwały się według kolejności pól. Dopiero w styczniu 1943 r. zaczęto urządzać baraki na polu III, natomiast na polu V, gdzie przetrzymywano kobiety, prycze do baraków wstawiono w kwietniu i maju 1943 r. Więźniów, których wcześniej zwożono na Majdank, umieszczano w barakach niewykończonych i pozbawionych jakichkolwiek sprzętów⁹². Najgorsza sytuacja panowała w zimie, kiedy każdy barak miały ogrzać dwa niewielkie piecyki węglowe, do każdego z nich zwykle na noc dawano jedynie jedno wiadro opału. Sienniki i koce przydzielano najczęściej kilka dni po przybyciu transportu do obozu. Złe były także warunki higieniczne, gdyż do wiosny 1942 r. w obozie nie było wody ani urządzeń sanitarnych. Prace nad budową kanalizacji trwały do jesieni 1943 r. Więźniowie nie mieli możliwości mycia się i zmiany odzieży, co dodatkowo pogarszało warunki bytowe. Ciągły brak wody i plaga insektów tworzyły warunki do rozwijania się chorób zakaźnych⁹³. Obóz na Majdanku uchodził za jeden z najgorszych i najbardziej przy-

⁹¹ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 32.

⁹² S. Zdybała, *Piekło na ziemi*, Białystok 2006, s. 42-43.

⁹³ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-401, S. Stankiewicz, k. 6.

mitywnych. Przywożeni tu z KL Dachau Żydzi niemieccy wspominali, że w porównaniu z Majdankiem tamtejszy obóz można uważać za „pensjonat”. Obóz w Rzeszy uważali za wzorowy pod względem higieny, wyżywienia i traktowania⁹⁴. Dionys wspomina: „Kto nie widział błota w lubelskim obozie, ten nie potrafi sobie wyobrazić, co to znaczy. Gliniasty teren placu przy każdym, nawet najdrobniejszym deszczu tak rozmiękał, że niebezpiecznie było tamtędy przejść. Chodzić w drewniakach w dwudziestocentymetrowym błocie było prawdziwą sztuką”⁹⁵. Rosenberg tak zapamiętał pierwsze chwile w obozie: „Przeszedłem bramę obozu i natknąłem się na Mazę Winklera z Trnavy. Ten natychmiast zwrócił mi uwagę na to, że w obozie każdemu odbiera się wszystko, co posiada. Wokoło nas stali Żydzi słowaccy, byli bardzo zaniedbani, mieli ogolone głowy, w brudnej odzieży więziennej. Na nogach chodaki albo boso. Większość miała spuchnięte nogi. Prosiłi, byśmy im coś podarowali ze swoich prowiantów”⁹⁶.

Wspomina, że nim więźniom odebrano wszelkie rzeczy, jakie ze sobą przynieśli do obozu, Litwini rozpoczęli z nimi handel. Początkowo oferowali około 200 ml wody za jeden garnitur albo za nowe buty, później już tylko za złoty zegarek lub za pieniądze. Dionys tak skwitował tę sytuację: „Jeśli kubek wody kosztuje garnitur, parę butów lub złoty zegarek, to ile kosztuje ludzkie życie? *Umwertung der Werte*, ogromne przewartościowanie wszystkiego, upadek wszystkich pragnień i ideałów, całego myślenia i życia. Rację miał więc mój przyjaciel „grafolog” Julius Kohn z Trenčína: »Wytrzymać, wytrzymać, nie stracić rozważli, nie dać się sprowokować przez wydarzenia, choćby nawet były najstraszniejsze«”⁹⁷.

W kolejnych dniach po przybyciu do obozu odbywała się ewidencja nowo przybyłych, nadawanie numerów oraz oznakowań w postaci gwiazdy Dawida naszytej na pasiaki. Następnie przeprowadzano badanie lekarskie i kąpiel w łaźni. Jak wspomina Dionys rozkład posiłków przedstawiał się następująco: „Śniadanie – maksymalnie trzysta ml gorzkiej, ciemnej cieczy zwanej kawą, zupełnie niesłodzonej, co do której nie dało się stwierdzić, z czego właściwie została ugotowana. Obiad – pięć razy na tydzień brukiew, rodzaj rzepy pastewnej, pokrojona niczym kalarepa, od czasu do czasu słabo zasmażona, raz był tak zwany *rrgemäse*, rodzaj jarzyny konserwowej, raz kapusta, do naszej, co prawda, całkowicie niepodobna, ale mimo to była primadonną pomiędzy potrawami. Wszystkich wspomnianych potraw dostawaliśmy do 500 ml. Obiad składał się z jednego dania, dwa razy na tydzień na każdego przypadły po dwa zgnię, słodkie ziemniaki. Z powodu powszechnie panującego głodu w obozie typowym było to, że młodzi ludzie chodzili żebrać, żebyśmy im dali chociaż łupinę z tych zgnitych ziemniaków. Kolacja: pięć razy na tydzień na zmianę albo 4 dag marmolady albo 4 dag kaszanki z końskiej krwi. Do tego kawa ta sama, co rano, i chleb. Do tego dostawaliśmy całodzienną porcję chleba, wynoszącą około 300 dag. Chleb był sporządzony z mąki siódemki lub ósemki, przeważnie był dosyć spleśniały. Szóstego

⁹⁴ J. Pfeffer, *Jak uciekłem z Majdanka*, Wrocław 1990, s. 39.

⁹⁵ APM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 32.

⁹⁶ W. Rosenberg, *Żydzi słowaccy*, [w:] *Majdanek. Obóz koncentracyjny...*, s. 27.

⁹⁷ APM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 5.

wieczora do chleba była tylko woda, w której pływało sześć płatków owsianych, siódmego była tylko woda z kaszą według tej samej proporcji”⁹⁸. Niskokaloryczne i pozbawione wartości odżywczych pożywienie podawane w znikomych ilościach było przyczyną częstych bólek w obozie. Dionys wspomina: „Warunki, jakie tam panowały, uczyniły z ludzi zwierzęta, spowodowały utratę wszelkich względów, pchaj się i krzycz, prędzej dostaniesz się do jedzenia”⁹⁹.

Prymitywne warunki bytowe, nieodpowiednie pożywienie, epidemie, choroby, a także brutalne zachowanie załogi obozowej były przyczyną wysokiej śmiertelności Żydów ze Słowacji¹⁰⁰. Jak wynika z analizy Księgi zgonów, 50-70% Żydów ze słowackich transportów traciło życie w pierwszych miesiącach po przybyciu do obozu¹⁰¹. Rosenberg wspomina: „Śmiertelność na jednym polu wynosiła około 50 osób dziennie, przy ogólnej liczbie od 6000 do 8000 osób. Później dzienna liczba zmarłych zwiększyła się. Zdarzało się też poza tym, że z izby chorych wynoszono od 10 do 20 więźniów do krematorium, gdzie ich zabijano w nieznanym mi sposób, a następnie palono. Na skutek okropnego wyżywienia, a także warunków mnożyły się choroby. Oprócz ciężkich chorób żołądka grasowała w obozie nieuleczalna choroba nóg. Mężczyznom puchły nogi i nie mogli się poruszać. Zaczęto tych chorych w coraz większej liczbie prowadzić do krematorium. Liczba chorych, zgładzonych w krematorium wzrosła do siedemdziesięciu dziennie”¹⁰². Inny więzień ze Słowacji, Jack Schwartz, tak wspomina warunki bytowe i selekcję przeprowadzoną w grudniu 1942 r., kiedy z powodu epidemii tyfusu zarządzono dezynfekcję baraków na I polu i przepędzono więźniów żydowskich na pole III: „Pogoda była okropna. Śnieg, lodowaty, zimny wiatr. Baraki, do których nas zapędzono, były zawszone, pełne gnid i przepełnione więcej niż trzy razy. Nie było praktycznie miejsca do spania. Nikt nie był w stanie zasnąć, wszy zjadały nas. Gdy nastał świt, wypędzono nas, wycieńczonych, zdrętwiałych z zimna i mokrych, na zewnątrz, w tę straszną pogodę. Zapach palonego mięsa uderzał w nozdrza. Drżąc, stawaliśmy do porannego apelu, który trwał wyjątkowo długo, mniej więcej do południa. Nagle wpadliśmy w selekcję. Pojawiła się grupa dobrze umundurowanych esesmanów z żądny mi krwi, wściekłymi psami, w jednej ręce smycz, w drugiej pejcz. Rozkazali nam zdjąć ubranie i przejść nago pojedynczo obok nich. Kto, idąc przez śnieg, potknął się, lub miał jakieś uszkodzenia ciała, był wysyłany bezpośrednio do komory gazowej. Ci, którzy przeżyli, mogli założyć swoje ubrania i żyć przez jakiś czas. Przetrwaliśmy, podczas gdy tysiące zginęły”¹⁰³.

Morderstwa były na porządku dziennym. Rosenberg opisał, jak zginął naczelny rabin Eckstein z miasta Sered: „Pewnego razu spóźnił się on o kilka minut na apel, gdyż miał

⁹⁸ Tamże, k. 11.

⁹⁹ Tamże, k. 13.

¹⁰⁰ Tamże, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII-135/74, Jan Nowak, Protokół przesłuchania świadka, k. 3. Nowak stwierdza, że w 1942 r. na Majdanku zginęło 8500 Żydów ze Słowacji. Liczba ta jest stanowczo zawyżona, a danych tych nie potwierdza analiza Ksiąg zgonów z 1942 r.

¹⁰¹ Tamże, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r.

¹⁰² W. Rosenberg, *Żydzi słowaccy*, [w:] *Majdanek. Obóz koncentracyjny...*, s. 29.

¹⁰³ Cyt. za: T. Kranz, *Eksterminacja Żydów na Majdanku...*, s. 34.

biegunkę i był w latrynie. *Scharführer* kazał go za to dwa razy pod rząd zanurzyć głową w otwór latryny, po tym polał go zimną wodą, wyciągnął rewolwer i zastrzelił go¹⁰⁴. Inny więzień, Polak – Bolesław Jasińczyk-Burski wspomina, że kiedy przybył na Majdanek, na III polu znajdowało się zaledwie 3000 mężczyzn: dwa bloki zdrowych Żydów słowackich i trzy bloki więźniów z Pawiaka i Radomia¹⁰⁵. Wysoką śmiertelność wśród więźniów tej grupy narodowościowej potwierdza fakt, że niewiele ponad rok od przybycia ostatniej dużej grupy Żydów słowackich – w dniu 23 lipca 1943 r. w stanach dziennych odnotowano zaledwie 883 więźniów z tych transportów¹⁰⁶.

Żydzi ze Słowacji, którzy byli lepiej wykształceni i znali język niemiecki, w krótkim czasie objęli w obozie funkcje oraz tzw. „dobre” miejsca pracy, w których pracowali w lepszych warunkach. Do listopada 1943 r. na polach męskich wśród funkcyjnych razem z Żydami z Polski byli grupą dominującą¹⁰⁷. Z relacji wynika, że byli oni zatrudniani przede wszystkim do prac wykonywanych we wnętrzach budynków: łaźni, fryzjerni, kuchni, magazynach czy kancelarii obozu¹⁰⁸.

IV. Relacje z więźniami innych narodowości

Wacław Wojda, polski więzień, relacjonuje: „Ci, którzy przeżyli, tworzyli klan obozowy, z nich wywodziła się elita obozowa. W miarę przybywania nowych transportów wyższe funkcje i lepsze komanda były przez nich obsadzane. Pozycję tę za wszelką cenę starali się utrzymać, nie dopuszczając jakichkolwiek więźniów innej narodowości”¹⁰⁹. Ta uprzywilejowana pozycja oraz to, że stanowili zwartą grupę, do której nie dopuszczali więźniów innych narodowości, budziło zawiść i konflikty. Jerzy Kwiatkowski, polski więzień, wspomina: „Złożyli sobie uroczyste przyrzeczenie, że będą się wzajemnie popierać i nikogo spoza swojego grona na kierownicze stanowiska nie dopuszczają. Słowa tego dotrzymują wierne i tworzą zwartą grupę”¹¹⁰. Z drugiej jednak strony walka o pozycję w obozie oraz o przywileje toczyła się między więźniami przez cały czas. To właśnie te czynniki były główną przyczyną antagonizmów pomiędzy grupami różnych narodowości w obozie. Żydzi jako grupa byli pozbawieni możliwości korespondencji (wyjątek to lato 1943 r.), nie otrzymywali paczek, nie obejmowało ich dożywianie przez instytucje charytatywne. Tylko

¹⁰⁴ W. Rosenberg, *Żydzi słowaccy*, [w:] *Majdanek. Obóz koncentracyjny...*, s. 29.

¹⁰⁵ B. Jasińczyk-Burski, *Pole męskie*, [w:] *Majdanek. Obóz koncentracyjny...*, s. 57.

¹⁰⁶ APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I c 2, v. 1; T. Kranz, *Zagłada Żydów w obozie...*, s. 31; Z. Leszczyńska, *Stany liczebne więźniów na Majdanku*, „Zeszyty Majdanka”, t. VII (1973), s. 8.

¹⁰⁷ G. Plewik, *Więźniowie funkcyjni w obozie na Majdanku*, „Zeszyty Majdanka”, t. XXI (2003), s. 29-70.

¹⁰⁸ J. Zakrzewski, *A my żyjemy dalej*, [w:] *Jesteśmy świadkami. Pamiętniki więźniów Majdanka*, oprac. Cz. Rajca, E. Rosiak, A. Wiśniewska, Lublin 1969, s. 14; *Grypsy J. Szczesławskiego z obozu na Majdanku*, „Zeszyty Majdanka”, t. XXIII (2005), s. 159. Na podstawie analizy zachowanej Księgi zgonów z 1942 r. wiadomo, że sporządzali ją właśnie Żydzi słowaccy – miejscowości słowackie zapisano w niej poprawnie po słowacku, czeskie i niemieckie – w j. niemieckim, a pozostałe fonetycznie. APMM, Administracja KL Lublin 1941-1944, sygn. I d 19, Księga zgonów odnotowanych w okresie od kwietnia do września 1942 r.

¹⁰⁹ Z. Pawlak, *Przeżyłem...*, Warszawa 1969, s. 126; J. Kwiatkowski, *485 dni na Majdanku*, Lublin 1966, s. 95; APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-756, M. Sztrygler, k. 22; tamże, sygn. VII/M-532, B. Suchorski, k. 3; tamże, sygn. VII/M-178, W. Wojda, s. 21.

¹¹⁰ J. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 95.

oni podlegali selekcjom i byli masowo uśmierceni. W obliczu tych faktów nie powinno dziwić, że zdobytych przez siebie pozycji w obozie bronili tak zaciekle.

Najsilniejsze antagonizmy istniały pomiędzy Żydami słowackimi a Żydami polskimi¹¹¹. Przykładem tego mogą być słowa polskiego Żyda Szymcha Turkieltauba, który napisał, że ze względu na to, że Żydzi ze Słowacji brali udział w selekcjach do komory gazowej, wśród Żydów z Polski funkcjonowało hasło: „Jeśli spotkasz kiedyś słowackiego Żyda – zabij go, bo oni wykonywali najwstrętniejszą robotę w obozie”¹¹². Kontrasty w wykształceniu i zachowaniu pomiędzy tymi grupami dostrzegali również Polacy¹¹³.

O wspomnianych już więźniach funkcyjnych ze Słowacji, którzy w nieludzki sposób traktowali pozostałych, w tym także własnych rodaków pisze Dionys: „Gdy bili nas nasi wrogowie, [...] to cóż... [...]. Ale żeby nasi bracia w nieszczęściu, krew z naszej krwi? Zdawało się nam, że znaleźliśmy się w domu wariatów”¹¹⁴. Cytowany autor wyraźnie oddziela los „zwykłego” więźnia od funkcyjnego. Blokowych i pisarzy opisuje jako „gangsterów bez charakteru, którzy okradali współwięźniów nawet z jedzenia”¹¹⁵. Podobne zapisy możemy odnaleźć w raporcie Rosenberga. Przedstawia on swojego rodaka, który pozycję w obozie zawdzięczał brutalnemu zachowaniu, a władzę wykorzystywał, „żeby dokuczyć i tak już zgębionym Żydom, bił ich i szykanował, gdzie tylko mógł zrobić coś złego, nie zaniedbał tego”¹¹⁶. W podobnym tonie o Żydach słowackich wypowiadał się Turkieltaub: „Codziennie były wypadki zamęczenia Żydów przy robocie. Kapowie byli to Niemcy lub *Volksdeutsche* przychodzili często do baraku i mówili głośno: »*Stubeältester!* Za zamęczenie na śmierć Żyda – pięć papierosów!« I *Stubeältester*, albo *Blockältester* zwykł to wykonywać. Na tych funkcjach byli najczęściej słowaccy Żydzi” relacjonuje Turkieltaub¹¹⁷. Opisy podobnych zachowań w stosunku do współwięźniów można znaleźć w innych wspomnieniach¹¹⁸. Sytuacja taka utrzymywała się do 3 listopada 1943 r., kiedy miała miejsce egzekucja Żydów w obozie¹¹⁹.

¹¹¹ Dionys wspomina: „O życiu Żydów polskich nic nie wiedziałem. Z Żydami lubelskimi prawie nie stykaliśmy się, pracowali w innych komandach”. APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-724, Żyd Słowak, k. 54.

¹¹² Tamże, sygn. VII/M-178, S. Turkieltaub, k. 16.

¹¹³ Tamże, sygn. VII-134/4, E. Karabanik, k. 3-4; K. M. Radziwiłł, *Pamiętniki. Od feudalizmu do socjalizmu bezpośrednio*, Warszawa 2000, s. 240; APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-31, T. Kosibowicz, k. 5. Analizując powyższe relacje, trudno stwierdzić, czy rzeczywiście wykształcenie i wysoka kultura miały zasadniczy wpływ na relacje pomiędzy Polakami a Żydami z Polski, czy też istotny czynnik odegrały tu przedwojenne stereotypy. W. Dobrowolski, *Pięć lat na muszce*, Lublin 1994, s. 37. Taki podział i konflikty można było zauważyć także w gettach tranzytowych. R. Kuwałek, *Getta tranzytowe w dystryktach lubelskim*, [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004, s. 155. Podobne sytuacje wśród Żydów zauważył również H. Langbein opisując zachowania Żydów z różnych krajów względem siebie w obozie w Auschwitz. H. Langbein, *Ludzie w Auschwitz*, Oświęcim-Brzezinka 1994, s. 99.

¹¹⁴ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 36.

¹¹⁵ Tamże. W związku z tym, że dysponujemy tylko dwoma relacjami Żydów ze Słowacji obraz uprzywilejowania więźniów słowackich w obozie jest siłą rzeczy jednostronny. Tym bardziej cenne są te fragmenty relacji samych Żydów słowackich, w których oni sami pokazują podziały i konflikty panujące zarówno w tej grupie jak i w kontaktach z więźniami innych narodowości.

¹¹⁶ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-751, R. Vrba (W. Rosenberg), k. 3.

¹¹⁷ S. Turkieltaub, *Uśmiercanie w komorze gazowej*, [w:] *Majdanek. Obóz koncentracyjny...*, s. 38.

¹¹⁸ APMM, Nagrania video, sygn. XXII-79, W. Dobrowolski; tamże, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-178, W. Wojda, k. 21. Zapisy o funkcyjnych więźniach ze Słowacji można odnaleźć także w relacjach z późniejszego okresu. *Sprawozdanie z najważniejszych wydarzeń w kraju za czas 23.01-6.02.1943 r.*, Notatka z 6 lutego 1943 r., [w:] K. Marczevska, W. Ważniewski, *Obóz koncentracyjny na Majdanku w świetle akt Delegatury Rządu RP na Kraj*, „Zeszyty Majdanka”, t. VII (1973), s. 172.

¹¹⁹ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-756, M. Sztrygler, k. 65-67; tamże, sygn. VII/M-700. N. Żelochow, k. 14; S. Zdybała, dz. cyt., s. 62f; Zakrzewski, dz. cyt., s. 14.

We wspomnieniach zdarzają się także opisy pozytywnych zachowań Żydów ze Słowacji względem Żydów z Polski. Świadczy o tym chociażby relacja Henryka Bonenfelda przywiezionego z getta warszawskiego, który opisuje pomoc, jaką otrzymał od słowackiego Żyda – nie tylko był dożywiany, ale także chroniony i dołączony do grupy Żydów słowackich, dzięki czemu ocalał¹²⁰.

W odmiennej sytuacji od Żydów wyedukowanych i znających język niemiecki znajdowali się w obozie ci, którzy nie byli wykształceni, nie mieli znajomości ani nikogo, kto zechciałby im pomóc, zwłaszcza w pierwszym okresie pobytu na Majdanku. Ludzie ci byli narażeni w większym stopniu na szykany, załamanie psychiczne, śmierć¹²¹. Dla wielu więźniów przeżycie obozu stanowiło szczególny ciężar nie tylko na skutek okrucieństw ze strony oprawców, ale również z powodu trudności znalezienia oparcia wśród współwięźniów czy niewiedzy i lęku o los najbliższych. Czasem właśnie troska o bliskie osoby i chęć ich ocalenia stanowiły silną motywację do życia, a nawet ucieczki z obozu. Jak pisze Dionys: „[...] trzeba dotrzeć wszelkimi sposobami na Słowację i poinformować tych wszystkich znajomych i innych Żydów, którzy jeszcze pozostali w domu, o największym oszustwie w historii świata. Zapoznać ich bez upiększania faktów z właściwym stanem rzeczy, że rodziny są rozdzielone, ludzie mieszkają niczym zwierzęta, o okropnym wyżywieniu, o całkowitej izolacji, o wszystkim, wszystkim, bo wszystko jest lepsze od tego piekła i lepiej ukryć się u znajomych, uciec na Węgry, cokolwiek, byle nie to! Jeśli kogoś złapią, co z tego, jakie ryzyko?”¹²².

Rozkład dnia był obliczony na maksymalne wycieńczenie ludzi: wczesne budzenie, porządkowanie baraku, szybkie spożywanie posiłków, wielogodzinne apele, często nieproduktywna praca, złe warunki sanitarno – bytowe¹²³. Wszystkie wymagania wynikające z regulaminu obozowego przekraczały znacznie siły więźniów, stanowiąc element systemu obozowego przyspieszający śmierć więźnia¹²⁴. Jednym z utrapień był przymus obozowej pracy. W pierwszym okresie funkcjonowania Majdanka więźniowie najczęściej wykonywali prace związane z rozbudową obozu. Część mężczyzn pracowała w obozie, układając kable, budując baraki czy transportując materiały budowlane, inni poza nim, np. przy składzie węgla przy dworcu PKP w Lublinie czy przy zakopywaniu zwłok więźniów z obozu w lesie krepieckim¹²⁵. Praca trwała od godz. 7 do 18, z przerwą na posiłki. Jak wspomina Dionys: „Wszystkie rodzaje prac nawet w normalnych okolicznościach byłyby

¹²⁰ Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej: AŻIH), Relacje. Zeznania ocalałych Żydów, sygn. 301/142, Henryka Bonenfelda, k. 2.

¹²¹ Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Więźniowie Oświęcimia*, Kraków-Wrocław 1984, s. 39; S. Sterkowicz, *Przyczynek do zagadnienia moralności więźniów obozów hitlerowskich*, „Przegląd Lekarski”, nr 1 (1969), s. 50.

¹²² APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII-515, L. Dionys, k. 30.

¹²³ Opis warunków bytowych, rozkładu dnia, wyżywienia i pracy był dotychczas wielokrotnie poruszany przez badaczy zajmujących się obozem na Majdanku. Z. Murawska, *Warunki egzystencji więźniów*, [w:] *Majdanek 1941-1944*, red. T. Mencil, Lublin 1991, s. 129-170; A. Wiśniewska, *Praca więźniów*, [w:] *Majdanek...*, s. 171-194.

¹²⁴ A. Pawelczyńska, *Wartości a przemoc*, Warszawa 1995, s. 51, 64.

¹²⁵ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 19. Pracę tę wykonywali także osadzeni wówczas w obozie jeńcy sowieccy. Zapewne chodzi tu o ciała rozstrzelanych w lesie krepieckim Żydów z getta na Majdanie Tatarskim pod koniec kwietnia 1942 r. R. Kuwałek, *Zbrodnie w lesie krepieckim w świetle zeznań świadków*, „Zeszyty Majdanek”, t. XXI (2003), s. 285; APMM, Zbiór nagrań audio, sygn. VIII-521, J. Gągoł.

dla nas bardzo dużym wysiłkiem, nie mówiąc o strachu przed biciem, okropnym wyżywieniu, niehigienicznych warunkach bytowych i ogólnym stanie psychicznym i fizycznym. [...] Byliśmy tak doskonale odizolowani od świata, że z zewnątrz nie docierały do nas żadne informacje. Nasze myśli o rodzinie i domu, wszystkie nasze osobiste tragedie nieustannie rozwierały resztki rozumu, które w nas zostały!”¹²⁶.

V. Korespondencja

Żydów ze Słowacji osadzano w obozie na Majdanku również w 1943 r. Były to osoby, które razem z całymi rodzinami najpierw trafiały do podlubelskich miejscowości, jak chociażby Międzyrzec Podlaski, Rejowiec i Suchowola, a przed ostateczną likwidacją gett, w maju 1943 r., były zwożone na Majdanek¹²⁷. W zbiorach instytutu Yad Vashem w Jerozolimie przechowywana jest korespondencja Żydów słowackich z tych miejscowości, a także listy więźniów z Majdanka, przebywających tam z rodzinami. W liście Anny Goldfinger napisanym w maju 1943 r. w obozie i adresowanym do matki oraz Zoltana Meitnera z Levočy informuje ona o swoim położeniu, o tym, że jest w obozie od dwóch tygodni razem ze znajomymi, których wymienia imiennie¹²⁸. Według badacza zajmującego się historią poczty w czasie okupacji – Janusza Możdżana, możliwość pisania oficjalnych listów przez Żydów była częścią akcji „Listy Żydów” przeprowadzanej przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA)¹²⁹. Celem tej akcji było wykrycie ukrywających się na terenie Słowacji członków rodzin. Oprócz listu Goldfinger zachowała się jeszcze korespondencja Alfreda Böhma, urodzonego w 1912 r. w Topolcanach, skierowana zapewne do żony Heli zamieszkałej w Pardubicach¹³⁰. Jak wynika z akt obozowych, Bóhm został wysłany na Majdanek 29 marca 1942 r., czyli w czasie, gdy deportowano wyłącznie mężczyzn¹³¹. W liście napisał, że „miewa się dobrze i pracuje w swoim zawodzie”¹³². W obu listach adresaci zachęcają rodzinę do pisania do nich na adres Lublin 1 – Majdanek.

W październiku 1942 r. osadzono na Majdanku Nuah Weiss. Deportowano ją razem z rodziną 19 maja 1942 r. z miejscowości Medzilaborce do Puław¹³³. Jak wspomina Weiss, przed deportacją trzymano rodziny po kilka dni w synagodze, następnie wysłano ich do Końskowoli. Pod koniec października z grupą młodych kobiet została wysłana samocho-

¹²⁶ Tamże, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 18, 20. W innym miejscu wspomina: „Debatowało się o wszystkim, ale tematem głównym wciąż pozostawało to, co się dzieje z naszymi bliskimi. Dla ogólnej charakterystyki ogólnego stanu psychicznego naszych ludzi trzeba podać, że chociaż byliśmy w nieludzką trudnej sytuacji, w jakiej jeszcze nikt z nas nigdy nie był, nie myśleliśmy wyłącznie o sobie. Każdy martwił się tym, co dzieje się z jego rodziną, żoną, dziećmi. Izolacja i zwyczajnie brak informacji każdego z nas doprowadzały do rozpacz”.

¹²⁷ Tamże, Zbiór fotokopii, sygn. XIX-832, Korespondencja Żydów z Majdanka i getta w Piaskach i Opolu Lub. 1943 (Oryginał w YVA, sygn. 0.48/24.2); T. Kranz, *Zagłada Żydów w obozie...*, s. 25.

¹²⁸ APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-832, Korespondencja Żydów z Majdanka i getta w Piaskach i Opolu Lub. 1943, k. 3 (Oryginał w YVA, sygn. 0.48/24.2); J. Możdżan, *Historia poczty obozu koncentracyjnego na Majdanku. O obozie, ludzkości i listach*, Manching 2010, s. 97.

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-832, Korespondencja Żydów z Majdanka i getta w Piaskach i Opolu Lub. 1943, k. 8 (Oryginał w YVA, sygn. 0.48/24.2); J. Możdżan, dz. cyt., s. 98-99.

¹³¹ APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX-1289, Lista transportowa – Żydzi słowaccy. Sered – Lublin, k. 4.

¹³² J. Możdżan, dz. cyt., s. 99.

¹³³ J. Hlavinka, *The Holocaust in Slovakia...*, s. 151-152.

dem ciężarowym na Majdanek¹³⁴. Tu przebywała dwa-trzy tygodnie, następnie zaś przeniesiono ją do obozu *Flugplatz* w Lublinie. W tym obozie pracowała przez rok m.in. przy tłuczeniu nagrobków zabieranych z kirkutu w Lublinie. W dniu 28 października 1943 r. z grupą 45 kobiet została wysłana do fabryki w Milejowie, gdzie przebywała do listopada 1943 r.

VI. Akcja „Erntefest”

W dniu 3 listopada 1943 r. od wczesnych godzin rannych aż do wieczora trwała na Majdanku akcja określana kryptonimem „Dożynki”. Wszystkich Żydów przebywających w obozach pracy w Lublinie, a także na Majdanku rozstrzelano wtedy we wcześniej wykopanych rowach w okolicach krematorium. Szacuje się, że zamordowano wówczas około 18 000 kobiet, mężczyzn i dzieci¹³⁵. W dniach 3-4 listopada 1943 r. podobne egzekucje miały miejsce także w obozach pracy przymusowej dla Żydów w Trawnikach i Poniatowej oraz kilku mniejszych miejscowościach na terenie dystryktu lubelskiego. W ramach tej akcji Niemcy zamordowali ok. 42 000 więźniów żydowskich¹³⁶.

Przez kolejnych kilka dni trwało przeszukiwanie obozu i wyłapywanie tych, którym wcześniej udało się ukryć. Część osób została złapana i straciła życie na skutek donosów współwięźniów. Jan Nowak, więzień polski, wspomina: „Po dniu 3 listopada 1943 roku, tj. po ogólnej likwidacji Żydów w obozie na Majdanku, Konietzny chodził po blokach szpitalnych i wyłapywał ukrywających się jeszcze Żydów. Osobiście pamiętam dwóch, których wyłapał Konietzny. Jeden z nich był lekarzem, nazywał się Otto Reich, Żyd słowacki, który schronił się na poddaszu w szpitalu obozowym. Drugi Żyd miał na imię Marek. Obaj po złapaniu przez Konietznego zginęli z ręki jego w ten sposób, że Konietzny w ambulatorium przy kancelarii szpitalnej wstrzyknął im ewipian dożylnie, czyniąc to umyślnie bardzo szybko, ażeby wywołać zgon”¹³⁷.

Jeszcze w październiku, tj. przed masową egzekucją, zaczęto na polecenie władz obozu stopniowo zastępować na ważnych stanowiskach Żydów ze Słowacji więźniami innych narodowości. Taka sytuacja miała miejsce np. w kancelarii obozu. Jak wspomina polski więzień, Adam Panasiewicz: „Liczbę straconych w dniu tym Żydów [3.11.1943 r. – M.G.] pamiętam doskonale, gdyż po wymordowaniu funkcyjnych Żydów słowackich i czeskich – zostaliśmy powołani na ich miejsce do *Lagerschreistuby*. Wówczas to *Lageraeltester* Hessel zapędził nas pisarzy, do żmudnej pracy sprawdzania w kartotekach nazwisk Żydów roz-

¹³⁴ W dotychczasowych publikacjach fakt ten nie był znany badaczom. Utrzymywali oni, że po likwidacji tego getta w październiku 1942 r. część osób została rozstrzelana na miejscu, niewielką grupę przeniesiono do getta szczątkowego, a pozostałych deportowano do obozu zagłady w Sobiborze. M. Kubiszyn, *Śladami Żydów. Lubelszczyzna*, Lublin 2011, s. 191-193; R. Kuwałek, *Deportation of Slovak Jews...*, s. 71.

¹³⁵ *Masowe egzekucje Żydów 3 listopada 1943 roku Majdanek, Poniatowa, Trawniki. Wspomnienia*, red. E. Dziadosz, Lublin 1988; *Krwawa środa. 3 listopada 1943 w pamięci świadków*, oprac. K. Czurylskiwicz, B. Siwek-Ciupak, Lublin 2013; T. Kranz, *Egzekucja Żydów na Majdanku 3 listopada 1943 r. w świetle wyroku w procesie w Düsseldorfie*, „Zeszyty Majdanka”, t. XX (1999), s. 377-388.

¹³⁶ *Erntefest 3-4 listopada 1943 – zapomniany epizod Zagłady*, red. W. Lenarczyk, D. Libionka, Lublin 2009.

¹³⁷ J. Nowak, *Lekarze i sanitariusze, [w:] Majdanek. Obóz koncentracyjny...*, s. 150. Zamordowanie lekarza Otto Reicha wspomina m.in. H. Wieliczński; T. Kranz, *Zagłada Żydów w obozie...*, s. 68.

strzelanych w tym tragicznym dniu, by na wymazaniu danych personalnych, wpisać ołówkiem: »*Ueberstellt SS-Polizei Lublin*«. Jakże to »*ueberstellt*« brzmiało kłamliwie – »przeniesiony«¹³⁸. Z egzekucji ocalono grupę mężczyzn i kobiet żydowskich, której nakazano segregować rzeczy po zamordowanych i zacierać ślady zbrodni¹³⁹.

Do obozu w Trawnikach wysłano z fabryki w Milejowie grupę więźniów żydowskich do palenia ciał oraz porządkowania terenu i poszukiwania wartościowych przedmiotów. Wśród nich była wspomnianą już Weiss¹⁴⁰. Jedną z więźniarek, Zofia Muszkatblatt, która była tam razem z nią wspomina: „Po zlikwidowaniu Żydów zastaliśmy w Trawnikach masę trupów. Mężczyźni palili te trupy i niektórzy poznawali swoje rodziny. Mężczyźni byli podzieleni na trzy grupy. Pracowali na trzy zmiany, po osiem godzin każda. Po kilku tygodniach, kiedy ukończyli pracę, Niemcy rozstrzelali te trzy grupy. A my oczyszczałyśmy plac z »ciuchów«. Oczyszczałyśmy i porządkowałyśmy baraki i znalezione złoto, brylanty i pieniądze składałyśmy do oddzielnych pudełek”¹⁴¹. W czerwcu z grupą 53 kobiet ponownie zostały osadzone na Majdanku. Jak wspomina Weiss, obóz w tym czasie bardzo się zmienił w porównaniu do stanu z 1942 r. Więźniów nie traktowano już tak brutalnie i panowały dużo lepsze warunki¹⁴². W KL Lublin przebywała do likwidacji obozu, a następnie w ostatnim, pieszym transporcie została deportowana do KL Auschwitz-Birkenau¹⁴³.

VII. Transporty do KL Auschwitz-Birkenau

Do KL Auschwitz-Birkenau wysłano już wcześniej, bo jeszcze w połowie 1942 r., dwie duże grupy mężczyzn spośród więźniów ze Słowacji. W dniu 18 maja wysłano z obozu 1000 mężczyzn, a 27 czerwca 1942 r. – 400¹⁴⁴. W obu tych grupach najstarsza osoba miała 60 lat¹⁴⁵. Jak wskazują informacje zawarte we wspomnieniach, deportacja do KL Auschwitz wydawała się więźniom okazją. Wysoka śmiertelność i trudne warunki bytowe na Majdanku sprawiały, że myśl o jego opuszczeniu traktowali jako szansę na ocalenie życia: „Kiedy

¹³⁸ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-234, A. Panasiewicz, Pamiętnik. Ostatni transport – Exodus kraśnicki, k. 1.

¹³⁹ Byli to polscy Żydzi: kobiety z obozu przy lotnisku Plage-Laškiewiczza oraz mężczyźni – w tym około 120 jeńców wojennych, przywzadowanych na Majdank z obozu przy ul. Lipowej w Lublinie. Tymczasowo przy życiu pozostawiono 300 kobiet i 300 mężczyzn. O ile kobietom powierzono prace na Majdanku, mężczyźni skierowano do robót do więzienia na Zamek w Lublinie, do porządkowania terenu po egzekucji w obozie w Poniatowej i do Borka k. Chełma, gdzie ich zadaniem było wydobywanie i spalanie zwłok. T. Kranz, *Egzekucja Żydów na Majdanku 3 listopada 1943 r.* [w:] *Erntefest3-4 listopada 1943...*, s. 34; M. Grudzińska, V. Rezler-Wasielewska, *Żołnierze polskiego września na Majdanku. Między Wehrmachtem a SS*, [w:] *Jeńcy wojenni w niemieckich obozach koncentracyjnych*, Opole 2010, red. V. Rezler-Wasielewska, s. 34-36.

¹⁴⁰ W relacji wspomina Zofię Muszkatblatt, Żydówkę z Warszawy, która podczas likwidacji getta była wysłana do Lublina, tak jak Weiss, do obozu na *Flugplatz*, potem do Milejowa do fabryki marmolady, a następnie do obozu w Trawnikach. W czerwcu 1944 r. przewieziona na Majdank, gdzie pracowała w warsztatach krawieckich. Przebywała na IV polu aż do likwidacji obozu. Była też więźniarką KL Auschwitz-Birkenau, KL Bergen-Belsen i obozu pod Hamburgiem. Po wojnie mieszkała w Izraelu. APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-616.

¹⁴¹ Z. Muszkatblatt, *Joseph Szabu*, [w:] *Majdank. Obóz koncentracyjny...*, s. 221.

¹⁴² YVA, sygn. O.3/7545, N. Weiss.

¹⁴³ Pieszym transportem deportowana do KL Auschwitz, gdzie otrzymała nr A13827. Była też więźniarką obozu pod Wrocławiem, KL Mauthausen, KL Gross-Rosen i KL Bergen-Belsen.

¹⁴⁴ Zachowały się listy transportowe deportowanych. APMM, Zbiór fotokopii i kserokopii, sygn. XIX- 423, Listy transportowe więźniów do i z obozu na Majdanku. 1943-1944.

¹⁴⁵ W dniu 22.05.1942 r. wysłano z Majdanka urodzonego 26.03.1882 r. Josefa Weinbergera – zmarł on w KL Auschwitz 8.06.1942 r., a więc kilka dni po przybyciu. W dniu 30.06.1942 r. deportowano Bernarda Goldsteina urodzonego 1.03.1882 r. – ten z kolei zmarł w KL Auschwitz 19.07.1942 r. Tamże, k. 66-67.

26 czerwca 1942 roku nadarzyła się okazja, zgłosiłem się dobrowolnie na wyjazd do KL Auschwitz. 27 czerwca zdjąłem pasiak i otrzymałem odzież cywilną i pojechałem transportem do Oświęcimia” – relacjonuje Rosenberg¹⁴⁶.

Jak wynika z analizy dokumentów zgromadzonych w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau większość więźniów z transportów z Majdanka zmarła w obozie w Auschwitz. W stosunku do trzech osób zachowała się korespondencja dokumentująca podejmowane przez nich próby ucieczki¹⁴⁷. Jedynie Rosenbergowi (numer więźniarski 44070), udało się zbiec z tego obozu w dniu 7 kwietnia 1944 r.¹⁴⁸

VIII. Ucieczki z obozu

Kilka ucieczek powiodło się także z obozu na Majdanku. Cytowany wielokrotnie Dionys z powodu tęsknoty za najbliższymi, w tym narzeczoną oraz przez ciężkie warunki bytowe, bicie i szykany zdecydował się zaryzykować własne życie: „Uciekać, uciekać, uciekać z tego piekła, żeby tylko móc zjeść talerz gotowanych ziemniaków (to uznawaliśmy za szczyt błogości), iść tam, gdzie nie musisz się bać, że przy załatwianiu potrzeby fizycznej wygonią cię pejcem z mokrym tyłkiem, gdzie nie ma apelu, błota i wody, gdzie nie ma baraków z siedemnastoma tysiącami trupów, bardziej martwych niż martwi!”¹⁴⁹. W czerwcu 1942 r. zdobył on cywilne ubranie, które ukrył między materiałami budowlanymi, znajdującymi się na terenie tworzonego wówczas pola IV¹⁵⁰. Wieczorem, po przebraniu się w odzież cywilną i ogoleniu, udało mu się ominąć strażę i opuścić obóz¹⁵¹.

W aktach niemieckiej żandarmerii zachowały się dwa wpisy dotyczące udanych ucieczek Żydów ze Słowacji. W dniu 30 lipca 1942 r. zbiegł 48-letni Julius Goldfarb z komanda pracującego przy magazynie amunicji¹⁵². Natomiast 23 października 1942 r. z podobozu Majdanka zlokalizowanego na *Flugplatzu* zbiegł zatrudniony w magazynach gospodarczych SS 20-letni Salomon Schlamevitz, numer 11383¹⁵³. Ich los pozostaje nieznany.

¹⁴⁶ W. Rosenberg, *Żydzi słowaccy*, [w:] *Majdanek. Obóz koncentracyjny...*, s. 29.

¹⁴⁷ Ladislavus Knopp, urodzony 5.06.1912 r. w Topolcanach, deportowany z Majdanka 22.05.1942 r.: PMA-B, Księga bunkra; Listy gończe RSHA (MBLATT), Telegramy o ucieczkach, ujęciach i innych (FERN). Być może takich prób było więcej, o czym może świadczyć kara bunkra, którą w kartotece ma wielu uwięzionych Żydów ze Słowacji. Dla przykładu: Henrich Landau, urodzony 15.05.1905 r. w miejscowości Uglya, deportowany z Majdanka 30.06.1942 r. PMA-B, Księga bunkra, sygn. sygn. D-AuI-3/2, t. 2, k. 50.

¹⁴⁸ Tamże, Korespondencja dot. zbiegłych więźniów, zawiadomienia o śmierci więźniów (SCHIERATZ) – więźniowie; APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-751. Rosenberg uciekał wówczas z Alfredem Wetzlerem. W krótkim czasie po tej ucieczce Roseberg przybrał nazwisko Vrba Rudolf. M. Karny, *The history of the Vrba and Wetzler Auschwitz report*, [w:] *The tragedy...*, s. 221-242.

¹⁴⁹ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety byłych więźniów, sygn. VII/M-515, L. Dionys, k. 39.

¹⁵⁰ Tamże, k. 41.

¹⁵¹ Szczegółowy opis ucieczki i powrotu na Słowację. Zob.: tamże, k. 39, 46.

¹⁵² Tamże, Zbiór mikrofilmów, sygn. XVIII-663; J. Marszałek, *Majdanek. Obóz koncentracyjny w Lublinie*, Lublin 1987, s. 164; Cz. Rajca, *Dokumenty dotyczące ścigania zbiegłych więźniów Majdanka*, „Zeszyty Majdanka”, t. XX (1999), s. 251.

¹⁵³ APMM, Zbiór mikrofilmów, sygn. XVIII-663; J. Marszałek, *Majdanek...*, s. 164; Cz. Rajca, *Dokumenty dotyczące ścigania...*, s. 254.

Zakończenie

W zbiorze pt. „Prywatne dokumenty należące do więźniów (1813-1946)” w APMM znajduje się wiele dokumentów dotyczących tej grupy więźniów. Zachowały się na przykład recepty lekarskie¹⁵⁴, fragmenty księgi rachunkowej z nazwiskami klientów lub pracowników i załączonymi przekazami pocztowymi¹⁵⁵, korespondencja z okresu przed deportacją¹⁵⁶, wizytówki, przywieszki bagażowe¹⁵⁷, notesy¹⁵⁸ czy fotografia wykonana w zakładzie Gusztawa Matza w Popradzie¹⁵⁹. Interesujący jest list napisany w języku słowackim z dnia 20 października 1942 r., który Rudolf skierował do brata Imruszka, przebywającego na rewirze na I polu¹⁶⁰. W dziale muzealiów odnaleźć można naszywkę bagażową S. Gotlieba z Nitry¹⁶¹.

Jak udało się ustalić Janowi Hlavince, historykowi ze Słowacji, oprócz cytowanych wspomnień Nuah Weiss, Waltera Rosenberga, Lenarda Dionysa, Jacka Schwartza oraz Samuela Antanna zachowały się jeszcze świadectwa złożone przez Alexa/Abrahama Odzego oraz Dezidera Landau¹⁶². Abraham Odze urodził się 21 lutego 1921 r. w miejscowości Krásny Brod, z zawodu był rolnikiem. Na Majdanku deportowano go jednym z pierwszych transportów. Stąd w czerwcu 1942 r. został wysłany do KL Auschwitz¹⁶³. Dezider Landau urodził się 27 czerwca 1912 r. w Prešovie. W dniu 22 maja 1942 r. deportowano go z Majdanka do KL Auschwitz, gdzie otrzymał numer 36868¹⁶⁴.

Z wielotysięcznej grupy Żydów słowackich, którzy byli osadzeni na Majdanku w 1942 i 1943 r. wspomnienia tych siedmiu byłych więźniów, dokumenty i muzealia znalezione na terenie byłego obozu są niezwykle wartościowymi świadectwami mówiącymi nie tylko o ich życiu, ale o ogólnej sytuacji Żydów ze Słowacji.

Powyższy artykuł jest pierwszą próbą zebrania i podsumowania dotychczasowych badań dotyczących Żydów słowackich na Majdanku. Przedstawione tu wyliczenia z całą pewnością nie stanowią ostatecznej liczby osadzonych z tej grupy narodowościowej w KL Lublin. Zestawienie nazwisk z list transportowych z nazwiskami zebranymi w kartotece b. więźniów obozu, którą sporządzono na podstawie szczątkowych dokumentów, powinno stanowić punkt wyjścia do dalszych badań i ustaleń.

¹⁵⁴ APMM, Prywatne dokumenty należące do więźniów (1813-1946), sygn. V-2, v. 25, Recepty lekarskie wystawione przez lekarza R. Lacinę ze Sklanicy w grudniu 1941 r., k. 3.

¹⁵⁵ Datowane na listopad-grudzień 1926 r. Tamże, sygn. V-2, v. 2, k. 21.

¹⁵⁶ Tamże, Bermalowa, karta pocztowa z 15.04.1942 r., k. 17.

¹⁵⁷ Tamże, sygn. V-1, v. 21, Przywieszka Schwartz Reginy z Nitry, k. 3.

¹⁵⁸ Tamże, sygn. V-2, v. 11, Notes Kleinbergera, k. 24 a.

¹⁵⁹ Tamże, Zbiór fotografii, Zdjęcia znalezione na terenie obozu, sygn. XVII.

¹⁶⁰ Odnaleziono go kwietniu 1946 r. na terenie I pola więźniarskiego. Tamże, Prywatne dokumenty należące do więźniów (1813-1946), sygn. V-2, v. 2, k. 14.

¹⁶¹ Państwowe Muzeum na Majdanku, Dział Muzealiów, sygn. PMM-II-2-192.

¹⁶² Dziękuję za te dane i wszelką pomoc w dotarciu do wspomnień J. Hlavince.

¹⁶³ APMM, Zbiór mikrofilmów, sygn. XVIII-428, k. 67. Jak sam zeznał był także więźniem KL Guns kirchen i Mauthausen. USC Shoah Foundation Institute for Visual History and Education, nagranie 2551; <http://vhaonline.usc.edu/viewingPage.aspx?testimonyID=2626&returnIndex=0#> [13.03.2013 r.].

¹⁶⁴ APMM, Zbiór mikrofilmów, sygn. XVIII-428, k. 52. W obu wspomnianych przypadkach w PMA-B nie zachowały się żadne informacje na temat dalszych losów tych więźniów.

Slovak Jews in Majdanek camp

The aim of an article „Slovak Jews in Majdanek camp” is to present the facts about transports and characteristics of those prisoners. Transports of Jews from Slovakia were headed to Majdanek from the end of May till the middle of June 1942. In this period, only men were sent to the camp. Women, children and people who were unable to work were placed in ghettos in the area of Lublin district. They were brought to KL Lublin in the summer and autumn 1943 after liquidation of the ghettos. Slovak Jews did not present a socially homogeneous group in the camp. Those who were educated and knew German took various functions. Their privileged position in the camp and the fact that they did not allow anyone else to enter their group made other prisoners jealous and was a reason of conflicts with other groups. Penalties, chicanes, killing in gas chamber and above all primitive living conditions were a reason of high mortality in the camp. Those who stayed alive were murdered on the 3th of November 1943 during the “Erntefest” action. This day about 18 000 Jews from many countries were shot. Only those who were deported to KL Auschwitz in May and June 1942 and those who ran away survived.